

# DZIENNIK WILENSKI



**REDAKCJA i ADMINISTRACJA:** ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 520. Redaktor przyjmuje od g. 2-4 pp. Administracja otwarta od g. 9-5, w niedziele i święta od 12-1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

**PRENUMERATA** miesięcznie 3 zł., z odnośnieniem i przesyłką pocztową 3 zł. 50 gr., za granicą 7 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 18 gr., za wiersz 40 gr., w tekście 40 gr., z tekstem 18 gr. **CENA OGŁOSZEŃ:** za wiersz milim. przed tekstem 20 gr., w tekście 40 gr., z tekstem 18 gr. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25% zagranicznie o 50% drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabele oraz fantazyjne o 25% drożej. Konto czekowe w P. K. O. Nr 80187.

**Inżynier Wiktor Niewodniczański**  
Biuro Inżynieryjne  
Projekty, kosztorysy, preliminarze, ekspertyzy, badania techniczno-ekonomiczne, oszacowania i porady techniczne. **Urządzenia i instalacje elektryczne: Turbiny wodne fabryki K. Rudzki i S-ka.** Jagiellońska 8-16, telefon 7-65. 654-1

## Wojskowe Zjednoczenie Spożywcze Spółdzielnia z ogr. odp. w Warszawie

podaje do wiadomości, iż z dniem 10-go października r. b. w miejsce zlikwidowanej Wojskowej Spółdzielni Obozu Warownego Wilno, po gruntownym odnowieniu lokalu został otwarty Wileński oddział Wojskowego Zjednoczenia Spożywczego w Warszawie (ul. Ad. Mickiewicza Nr 13, osobne wejście z ogrodu domu vis a vis firmy Teodor).  
Uruchomiono działy: kolonialno-spożywczy, tytoniowy, kosmetyczno-galanteryjny, wojskowo-mundurowy, naczyń kuchennych, oraz dział broni (Warszawskiej Spółki Myśliwskiej). Wejście do Hurtowni z ul. Wileńskiej Nr. 42.  
Sklepy należycie zaopatrzone w towary pierwszorzędnej jakości po cenach konkurencyjnych.  
Telefon Nr. 476. 653

## Telefonem z Warszawy.

(Od własnego korespondenta)

### Sytuacja polityczna.

Dzień wczorajszy, podobnie jak i onegdajszy minął w pracy zwycięskiej. Uwaga kół politycznych zwrócona jest na narady w Locarno. W tej sprawie złożył wczoraj premierowi raport dyrektora departamentu politycznego minist. spr. zagran. p. Bader, który informował go o przebiegu rokowań w Locarno. Doniesienie stamtąd napływające, jak słychać w kółkach rządowych, nie daje powodu do pesymistycznej oceny sytuacji.  
Położenie wewnętrzne dotąd niezmiennione. Premier poświęca sporo uwagi na zagadnienia gospodarcze i w tej sprawie poradził się z dyrektorem Banku Gospod. Krajowego. Specjalnie z nim omawiał sprawę finansową i środki zmierzające do ożywienia życia gospodarczego przez ułatwienie kredytów.  
Jednocześnie premier utrzymuje kontakt z kółkami parlamentarnej. Tak wczoraj konferował przeszło godzinę z przedstawicielami N. P. R. z pos. Popielem i Chądzyńskim, z którymi rozpatrywał ankietę o sprawach gospodarczych i politycznych, tudzież sposoby wyjścia z położenia. Wczorajem na konferencji premier ujął się do Belwedera. Dziś premier ma konferować z przedstawicielami klubu Ch. Dem. który obradował wczoraj cały dzień.

### Z Rady Ministrów.

Na dzisiejszym posiedzeniu Rady Ministrów będą omawiane umowy z Niemcami w sprawie żeglugi na Noteci i Głozie, tudzież traktat handlowy z Bułgarią.

### Rokowania premiera z posłem amerykańskim.

W ostatnich czasach zwróciły uwagę kół politycznych częste wizyty, które składa premierowi posł Stanów Zjednoczonych p. Statson. Także i wczoraj odbyła się konferencja premiera z posłem amerykańskim, a dotyczyła ona niechybnie spraw kredytowych oraz udziału kapitału amerykańskiego w rozbudowie kolei polskich.

### W Locarno nie jest źle.

Z kół zbliżonych do Rządu dowiadujemy się, że depesze jakie nadchodzą z Locarno do Ministra Spraw Zagranicznych utrzymane są w tonie spokojnym i optymistycznym. W świetle tych wyjaśnień, pewnie ustępstwa na rzecz Niemiec co do art. 16-go paktu Ligi Narodów uważane są w kółkach sprzymierzeńców za uzasadnione. Większą wagę przywiązują do zasadniczych tez, które ustalają z Briandem, Chamberlainem i Vanderveldem. Tezy te można ująć następująco: 1-mo pakt reński się może naruszyć w niczym praw i obowiązków wynikających z paktu Ligi Narodów i nie może osłabić sojuszu polsko-francuskiego. 2 do. Wykluczone są wojny przez obowiązkowy, arbitraż w ramach istniejących traktatów.

### Czy Hilton Young przyjedzie do Polski.

Ze sfer miarodajnych wyjaśnia się raz jeszcze, iż wiadomość o przyjeździe komandora Hiltona Younga do Polski jest pozbawiona wszelkiej podstawy. Wedle informacji bowiem, jakie otrzymano w Warszawie, komander Young pracuje obecnie nad sanacją waluty indyjskiej i w tym celu niebawem z Londynu wyjeżdża bezpośrednio do Indji.

### Oferta na monopol spirytusowy.

W sferach finansowych krąży pogłoska, że konsorcjum, traktujące z Rządem polskim o dzierżawę monopolu spirytusowego, ma przedłożyć do 15-go b. m. ofertę określającą ściśle oferowane warunki dzierżawy.

### Wzrost drożyny w Europie.

Ubiegłe 7 miesięcy roku ubiegłego charakteryzuje wzrost cen we wszystkich większych państwach europejskich. Najmniejsza wwyżka złotych wskaźników cen hurtowych istnieje we Francji i Włoszech wynosi ona 5,8%. W Polsce w tym okresie ceny wzrosły o 9,1%, w Anglii o 9,3%, w Niemczech o 9,7%, w Rosji o 9,9%.

### Zakończenie obrad w komisji reform rolnych.

**WARSZAWA.** 13.X. (Pat.) W dniu dzisiejszym Sejmowa komisja reform rolnych zakończyła debaty nad poprawkami do ustawy o reformie rolnej. Z ważniejszych poprawek przyjęto w nowym brzmieniu artykuł 31 regulujący sposób uiszczania wynagrodzenia za nieruchomości przyniesione do państwa. Jak wiadomo projekt sejmowy pozostawiał ministerowi skarbu w porozumieniu z Ministerstwem Reform Rolnych fakultatywną możność wypłacania wynagrodzenia częściowo w gotówce, częściowo w listach renty ziemskiej. Obecnie wprowadzono zasadę imperatywnego uiszczania wynagrodzenia w gotówce i w listach według skali od 50 do 20% w gotówce w zależności od wielkości majątku. Uchwała ta została powzięta na skutek oświadczenia przedstawiciela Skarbu, który

opowiedział się za wnioskiem senatu, jako usuwającym ewentualne wpływy uboczne i ustalającym wyraźnie stanowisko Rządu, odpowiedzialnie zaś fundusze na ten cel będą wstawione do budżetu. Kierownik Min. Reform Rolnych p. Radwan, również prosił o przyjęcie tego wniosku jako korzystniejszego dla sprawy parcelacji. Przeciwno tej uchwale przemawiali przedstawiciele P. P. S. i Wyzwolenia, dowodząc, że wstrzyma ona wykonanie reformy rolnej na lat kilkanaście. Uchwała ta została powzięta głosami prawicy przeciwko głosom lewicy przy wstrzymaniu się od głosowania klubu Piasta. Pożatem przyjęto nowy artykuł w sprawie wyłączenia nieruchomości oby-

wateli państw obcych na zasadzie wzajemności. Dalej przyjęto nowy artykuł zabezpieczający pod rygorem unieważnienia sprzedaży należącej do zagospodarowania gospodarstw nabywców. Przyjęta poprawka do artykułu 59 rozciąga pomoc finansową Skarbu Państwa nie tylko na służbę folwarczną i bezrolnych, ale również na nabywców gospodarstw karłowatych. Przyjęta poprawka do artykułu 76 ma na celu ułatwienie parcelacji majątków właścicieli nielotełch. W ten sposób zatwierdzono wszystkie poprawki do projektu ustawy o likwidacji serwitutów.

### Obrady polsko-litewskie.

**KOWNO.** 13.X. (Pat.) W związku z wyszłym delegacji litewskiej do Lugano, oficjalna Litwa pisze: nie może być obecnie mowy o jakichkolwiek rokowaniach w sprawie konwencji kolejowej pomiędzy Polską a Litwą, ani też o utworzeniu konsulatu polskiego na Litwie. Chodzić będzie w tych rokowaniach jedynie o niewychozące poza ramy konwencji kłopotliwych rozmów w sprawie spławu po Niemnie, aby w ten sposób odebrać polakom sposobność skazania się na Litwę w Lidze Narodów, że nie wypełnia ona

przyjętych zobowiązań. W dalszym ciągu Litwa zaznacza, że ani Kopenhaga, ani Lugano nie stanowią odpowiedniego miejsca do rokowań z Polską, albowiem Polska stara się rozgłaszać po całym świecie, że chodzi tu o głębsze problemy polityczne. Byłoby raczej wskazane—pismo Litwa—wyznaczyć do tych rokowań Oranż lub jakąś inną miejscowość w pasie demarkacyjnym, albo wręcz nie w Berlin. Rokowania w Lugano wywołują wrażenie, że chodzi tu o sprawy polityczne.

### Konferencja w Locarno.

**Obrady przeciągają się.**  
**LOCARNO.** 13.X. (Pat.) Długotrwałe rokowania konferencyjne każą przypuszczać, że przewidywany dziesięciodniowy okres trwania konferencji nie wystarczy do zatwierdzenia omawianych spraw.  
**LOCARNO.** 13.X. (Pat.) W wtorek 13 b. m. przed południem odbyły się narady delegacji niemieckiej i polskiej w sprawie paktu wschodniego, która, sądząc po dotychczasowym jej stanie będzie wymagała jeszcze długich rokowań.

**Dochodzenie do porozumienia.**  
**LOCARNO.** 13.X. (Pat.) Briand odbył dziś rano narady po kolei z Chamberlainem, Sirzynskim następnie z Luthrem i Stressemannem, wrzeszcz ponownie z Chamberlainem. Prawny zajmował się ustaleniem formuły paktu reńskiego która zastrzeżenie będzie dla Francji prawo interwencji w celu gwarantowania wschodnich traktatów arbitrażowych. Na tej drodze dokonywa się znaczne zbliżenie. Wspomniana formuła w dyskusyjnej redakcji ma zawierać zupełnie niedwuznaczne postanowienia co do tej gwarancji, takie jednak aby nie mogły one być interpretowane jako groźba ewentualna przeciwko Niemcom. Zastosowanie tych gwarancji na wypadek ostatecznego, niesporowokowanego napadu będzie miało charakter automatyczny. Z drugiej strony traktaty arbitrażowe niemiecko-polski i niemiecko-czechosłowacki zawierają procedurę zatwierdzania konfliktów prawie identyczną z procedurą przewidzianą w pakcie reńskim, a wszelkie kwestie prawne mają być oddawane do sądu jak naprzykład Trybunału Haskiego. W sprawie wstąpienia Niemiec do Ligi Narodów oczekuje się już tylko ostatecznej aprobaty delegacji niemieckiej która zdaje się być niewątpliwą. Powrotu von Kempnera, który udał się do Berlina dla złożenia ustnego sprawozdania czynnikom miarodajnym, oczekiwano na wczoraj lub piątek.

### Wstąpienie Niemiec do Ligi Narodów zdecydowane.

**LOCARNO.** 13.X. (Pat.) Co do kwestii czy dyskusja w sprawie wstąpienia Niemiec do Ligi Narodów została ostatecznie zakończona, przedstawiciel Szwajcarskiej Ag. Telegraficznej dowiaduje się, że komplet spraw związanych z wejściem Niemiec do Ligi został zatwierdzony prawie całkowicie. Jednakże tymczasowo sprawy te zostały odłożone na bok, a zostaną podjęte ponownie pod koniec rokowań w ramach całości traktatu reńskiego.

### Sprawy wschodnie.

**LOCARNO.** 13.X. (Pat.) Dłuzsze przedpołudnie wypełniły bezpośrednie rokowania pomiędzy poszczególnymi rękami stanu i ich współpracownikami. Minister Sirzynski konferował naprzód ze Stressemannem potem odbył rozmowę z Chamberlainem. Oba te spotkania poświęcone były kwestjom wschodnim, zwłaszcza zaś sprawie polsko-niemieckiego traktatu reńskiego. Pożatem odbyła się konferencja pomiędzy generalnym sekretarzem francuskiego ministerium spraw zagranicznych Bertelotem i niemieckim podsekretarzem stanu von Schubertem. Rokowania prowadzone między politykami niemieckimi i czeskosłowackimi w sprawie czesko-nie-

### Dzień polityczny.

**A gdy się nie uda...**  
Co będzie, gdy konferencja w Locarno skończy się niepowodzeniem, gdy pakt bezpieczeństwa nie zostanie podpisany? Na to odpowiada znakomity pisarz polityczny, francuski p. J. Bainville w „Liberte” z 10 b. m.: „Dla p. Chamberlaina byłoby to poważnym ciosem, ponieważ cała jego polityka oparta jest na sukcesie paktu, który ma zastąpić protokół genewski, odrzucony przez Anglię. Gdyby p. Briand wrócił do Paryża z pustymi rękoma, nie byłoby już ani protokołu, ani paktu, ani gwarancji, ani niczego takiego, co wyobraża lub udaje bezpieczeństwo. „Prawdziwy pekiój” stałby się próżną obietnicą wyborczą, której poprzec nie można byłoby nawet kawałkiem papieru. P. Briand byłby więc niepowodzeniem. Musi on wrócić z kawałkiem papieru. Niemcy o tem wiedzą i dlatego właśnie targować się będą do ostateczności. Jakież ryzyko ponieszą, targując się, jeżeli wiedzą napewno, że druga strona zdecydowana jest towar sprzedać? Lecz panowie Luther i Stressemann również mają interes w tem, aby pakt został podpisany. Jeżeli z jednej strony muszą oni zadowolić swoich nacjonalistów, to z drugiej muszą oni brać pod uwagę swoich socjalistów, którzy wciąż powtarzają, że pakt uniemożliwi wojnę. Rząd prawniczy, rząd marszałka Hindenburga wzmacni się znakomicie w Niemczech, jeżeli pokaże się jako rząd, który uczynił to, czego gabinety lewicowe przed nim nigdy nie mogły uzyskać, to jest pojednanie Niemiec z Ententą i swoją rehabilitacją, pokój korzystny i honorowy. Sprawy tak się ułożyły od piętnastu miesięcy (od czasu dezyzy ewakuacji Ruhry), że znalazłoby się przed dziurą, jeżeliby konferencja w Locarno skończyła się niepowodzeniem. Zasada „wstrętu do przodu” nie pozwala wierzyć w niepowodzenie i, dopuszczając nawet, że rozmowa będzie przetrwana, zostanie ona wznowiona wczoraj lub później. Co do artykułu 16, dokoła którego tyle się podnosi hałas, jest on jednym z obiektów, o który

ki 1925/26 dr. Jan Łopuszański, zwyższony profesor budownictwa wodnego, były min. robót publicznych.

### Proces Steigera.

Przed rozpoczęciem rozprawy Steigera zdarzył się tragiczny wypadek, mianowicie jeden z sędziów przysięgłych Zygmunt Szulciewicz dyrektor T-wa naftowego zachorował nagle na udar serca i zmarł zanim nadeszła pomoc lekarska. Z powodu wypadku przewodniczący na prośbę sędziów przysięgłych odroczył rozprawę do jutra rano godz. 9-ta.

### Polski szlachcic dr. Loewenstein.

Pisma żydowskie podały, że w rozpoczynającym się obecnie procesie Steigera we Lwowie ma wystąpić jako jeden z obrońców rabin dr. Loewenstein, b. poseł do parlamentu wiedeńskiego z Drohobycza. Odrazu tedy w dziennikach żydowskich dr. Loewenstein urwał na wielkiego męża, mimo, że w Warszawie wcale go żydzi nie znają, czego najlepszym dowodem jest iż nazywają go stałe Hermanem, gdy faktycznie mu na imię Nathan. Ale dowiedzieli się że jest synem znanego rabina, a zięciem wybitnego talmudysty Szmulu Horowitza i oprócz tego „polskim” szlachcikiem, bo dostał szlachectwo za austriackich czasów. Istotnie dr. Nathan Loewenstein, przywódca żydów galicyjskich, dostał od Franciszka Józefa szlachectwo, ocywwiście austriackie i dopatek do nazwiska, brzmiący „opoka”. Wywołane to spore wesołości we Lwowie, gdy taki „postępowy” miał naraz przyjąć przywilej szlachecki. Wypadło to podczas seji sejmowej, z której dr. L. wziął urlop z powodu choroby. Gruchnęła tedy wieść, że zachorował na zakazanie, wywołane zastryknięciem krwi niebieskiej...

**Antonówki, oparty, pepiny i renety** są do nabycia codziennie od godziny 10-ej do 2-jej, naulek Oranżeryjny Nr. 6 (przy drukarni Zawadzkiego).

dyplomaci leżącej się dla formy. Pojedynki teatralny. Parlament francuski, który aprobowałby mobilizację ogólną, aby dać pomoc Polakom, lub Czechom, jeszcze nie został wybrany. Wie o tem dobrze i kanclerz Luther i p. Briand. I walozą za lub przesiw artykulowi 16, ci dwaj angurzy muszą na siebie spojładać z uśmiechem. Bardzo poważne, bardzo trzeźwe, bardzo bolesne uwagi.

### Wiadomości telegraficzne.

**Zdemolowanie Łoży Maseńskiej.**  
**RZYM.** 13.10. (Pat.) Po bezownych próbach wtargnięcia do siedziby Łoży Wielkiego Wschodu, faszysti wtargnęli i zdemolowali siedzibę Łoży maseńskiej obrządku szkockiego. 9-ciu faszystów, uczestników zajść, aresztowano. Sekretarz rzymskiego kółka faszystowskiego Foschi został uwięziony z szamowannego stanowiska.

### Echa wizyty Czeczerina.

**PARYŻ.** 13.X. (Pat.) Le Temps zamieszcza wywiad z dr. Tadeuszem Grabowskim naczelnikiem wydziału prasowego Ministerstwa Spraw Zagranicznych w sprawie wizyty Czeczerina w Warszawie. Grabowski protestuje w tym wywiadzie przeciwko mylnym komentarzom dotyczącym znaczenia tej wizyty, która jest naturalnym wynikiem dalszego rozwoju polityki polskiej opartej na stałym poszanowaniu traktatów, oraz na zasadach protokołu genewskiego. Rosja przekonała się narazie o konieczności pokojowego współżycia z Polską i uznanie traktatów. Dowodzi to, że Polska przyciąga ku sobie powoli elementy, które dotychczas wydawały się najodporniejszymi w sprawie uznania jej interesów w Europie. Doniesienie wizyty Czeczerina została najlepiej zrozumiana w Berlinie, gdzie przekonano się za dziwnie, że sowiety nie są bynajmniej skłonne słuchać ślepo rozkazów Berlina. Ma to wielkie znaczenie dla pokoju europejskiego, co daje się, już odczuwać w Locarno, gdzie Fraeja i sojusznicy posiadają w ręku nowy atut utrwalenia pokoju.

### Śmierć najlepszego lotnika sowieckiego.

Z Moskwy donoszą o strasznej katastrofie lotniczej, jaka wydarzyła się onegdaj na Krymie. W Kokelebul odbywały się ćwiczenia wojennych napowietrznych statków sowieckich.

Podczas rzucania bomb zderzyły się dwa samoloty, jednak na tyle szczęśliwie, że tylko jeden aparat rozbił się doszczętnie. Drugi — zanieślony nad morze spłynął do wody i z silnymi uszkodzeniami został uratowany wraz z załogą. Natomiast wielki samolot „Krasnaja Piesnia” splonął od wybuchu rezerwoaru benzyny. Powiódł śmierć na miejscu lotnik Walenty Michalłowicz Żernow — najlepszy lotnik sowiecki; instruktor i wykładowca w wyższej szkole wojennej lotnictwa czerwonej armji. Żernow, jeszcze podczas wojny polsko-sowieckiej, wybił się na pierwszego lotnika wojennego i za swoją akcję pod Kijowem i Równem otrzymał najwyższej klasy gwiazdę „Czerwonego Standardu”.

Ostatnio Żernow osiągnął rekord sowiecki na długość utrzymania się w powietrzu.

### Kongres mniejszości narodowych.

**GENEWA.** 13.10. (Pat.) We czwartek 15 b. m. rozpoczęła się kongres narodowych mniejszości Europy. Na kongresie będzie reprezentowanych przeszło 80 grup narodowościowych, 14 różnych państw, oraz 12 narodów, liczących ogółem 30 milionów. Dotychczas zgłosili swój udział delegacje mniejszości niemieckiej, polskiej, litewskiej, duńskiej, słoweńskiej, ukraińskiej, ruskiej, białoruskiej, rasińców karpaccich, wendyjskiej, węgierskiej, żydowskiej i szwedzkiej.

### Dżuma w Salonikach.

**RZYM.** 13.10. (Pat.) W dług doniesień z Białogrodu, zdarzyły się w Salonikach 8 dalsze wypadki dżumy.

## Z całej Polski.

### Nad czym pracują nasi najwybitniejsi pisarze.

Wielcy nasi twórcy w dziedzinie literatury nie spoczywają na dotychczasowych laurach, ale pracują nad utwierdzeniem dzieł polskiej literatury. I tak jak już za znaczyli, Stefan Żeromski, powrócił do zdrowia zabiera się do pisania drugiej części „Przedwiośnia”, laureat Nobla, Władysław Reymont, pracuje nad szkicem powieści pt. „Na obczyźnie”. Jan Kasprzowicz, który mieszka w Poroninie, zamierza wydać tom poezji pt. „Mój świat”. W temie

tym zawarte mają być poematy osnute na tematach podhalańskich.

Wacław Berent pisze również powieść, nie zdradzając jednakowoż ani tytułu, ani treści. Józef Weyssenhoff osiadł w Bydgoszczy i pisze pamiętnik. Miriam opracuje dalsze tomy Norwida i przygotowuje do druku antologję Norwidowską. Ponadto Miriam pracuje nad wielkim dziełem o Honce-Wrońskim.

### Politechnika lwowska.

Wobec rezygnacji z urzędu rektora Politechniki Lwowskiej, prof. dr. Ignacego Mościckiego, który został mianowany profesorem Politechniki Warszawskiej został wybrany rektorem na rok akademio-



# Gdzie przyczyny?

Warszawa, 12 października.  
Te, co obserwujemy w Polsce w ostatnich dniach, nie należy bynajmniej do zjawisk prostych i łatwych do rozwiązania.

Mamy bardzo silne przesilenie gospodarcze i finansowe. Silniejsze bezwarunkowo, niż by można było oczekiwać z uwzględnieniem przyczyn. Poważniejsze, w swych konsekwencjach, niżby można było ocenić z opinii sfer gospodarczych i politycznych.

W takiej sytuacji wewnętrznej gospodarce nadchodzi ważne, bardzo doniosłe na przyszłość narady w Locarno. I jednocześnie z nimi zbiera się Sejm. Na miesiąc przed jego zebraniem się, już podniosły się głosy, żądające zwłania ciała ustawodawczego w przedwidzianiu, iż stamtąd spłynie jakikolwiek odprężenie położenia i ulęknienie w stosunkach wewnętrznych.

Zbiera się nakięcie Sejm, wysłuchuje expose premiera, kilka klubów ogłasza swe uchwały o stosunku do rządu, a następnie następuje zapada decyzja konwentu senatorów, edrucająca obrady Izby na blisko dwa tygodnie? ba, nawet nie dopuszczając do prac komisyjnych nad wynalezieniem środków zaradczych.

Nie jest dla nikogo tajemnicą, iż stanowisko premiera Grabskiego i jego rządu nie jest pozasądowe: nie posiada on takiej siły jak przed rokiem, nie posiada tej pewności siebie, jak dawniej, nie posiada ani takiej śmiałości rzutu i decyzji, ani też takiego uznania w sferach parlamentarnych i w Sejmie, jeszcze bardzo niedawno. Nie wchodzimy w przyczyny takiego stanu rzeczy? wystarczą stwierdzić, iż on istnieje.

I to bodźcem jest najmutniejszą czynnikiem w obecnym kryzysie.

Boć nie szukamy wyważenia w Sejmie. Kto zaś tak sądzi, ten ulega wielkiej omyłce. Władzawcy Grabskiemu jako premierowi zarzucano, iż on Sejm bagatelizował, nie liczył się z nim, sibi był jego wobec społeczeństwa autorytet.

I znowu fatalna omyłka.

Jeżeli słychać głosy, iż Sejm chory jest a na Niemiec, to dużo w nich prawdy. Bo przy obecnym układzie stosunków sejmowych, trudne są zapadły pomysły, by mogły być inaczej. Na skutowność Sejmu potrzeba zdecydowanej w nim większości parlamentarnej. A tej niema. I być nie może.

W układzie sił parlamentarnych roztężyła najprostszą arytmetykę i najwykiszte dedukcje: takie kluby o takiej liczbie głosów wypowiadają się za danym programem rządu i konie. Oweż jakkolwiek chcieliśmy rachować, dedawać i odsjmonować, zawsze dojdziemy do wniosku, iż w danych warunkach nie można wytworzyć

większości parlamentarnej. Ani większości lewicowej ani prawicowej.

Rząd Grabskiego, licząc się z tym faktem, musiał stąd wyciągnąć konsekwencje. Dla tego podczas swych rządów, musiał uwzględnić postulaty i jednej i drugiej strony aby mieć w Izbie większość dla swych zamysłów, tembardziej, iż wysuwał na czoło swego programu kwestie gospodarcze i finansowe.

W tym braku większości tkwi jedna z najdotkliwszych przyczyn gzyżakowatości naszej dotychczasowej polityki, żeby nie powiedzieć: tkwi w tem przyczyna braku linii wytyczonej postępowania. I powiódzmy otwarcie: będzie ta kłątwa ciążyła nad nami depoty, póki nie ulegnie zmianie system ordynacji wyborczej, a przedewszystkiem póki w ordynacji będzie zastosowany system proporcjonalności w głosowaniu.

Polska nie jest czemś w świecie oderwanym. Na tę samą chorobę skazana są wszystkie parlamenty, gdzie istnieje proporcjonalność. To samo mamy we Francji, czy Belgii, skąd zaczerpnęliśmy wzory. Posłaliśmy zgodzie z duchem czasów demokratycznych i musimy zato ponosić konsekwencje.

Kozwiazad Sejm? Słychać takie głosy. A ich konsekwencje? Czy ulęknienie jakiegokolwiek? Przy istniejącej ordynacji wyborczej uzyskanie zdecydowanej większości jest bodajże niemożliwe.

Gdybyśmy poszli w doświadczenia głębiej, tobyśmy się przekonali, iż maż stoismy wobec kryzysu całego ustroju parlamentarnego.

Sejpolodzy zachodni od paru lat ów kryzys stwierdzili, a niektórzy prądy umysłowe szukają sposobów wyjścia z coraz bardziej nabrzmiewających trudności. We Francji omawiają pomysł powołania stanów generalnych, reprezentację zawodów, interesów i dzielnic. O wiele prościej to zagadnienia rozwiązał na swój sposób: Lenin, Mussolini i Primo de Rivera. Pierwszy stworzył dyktaturę proletariatu i suregat przedstawicielstwa społecznego. Drugi, podobnie jak i pierwszy, w swym pomysle nowej ordynacji wyborczej nadał szczególne przywileje tej partii, która dominuje nad opinią społeczną. Trzeci nie liczył się całkowicie z parlamentem.

Ze o zastosowaniu w Polsce podobnych radykalnych środków mowy być nie może — o tem nie potrzebujemy się rozplęwać; że jednak stan obecny prowadzi nas do zguby, na to nieustępy aż nadto mamy dowodów. Czas najwyższy zastanowić się poważnie nad sytuacją, a skoro znaleźliśmy odpowiedź na pierwsze pytanie: gdzie przyczyna? postawić sobie drugie pytanie: gdzie ratunek? H. W.

mal katastrofalny. Właściwie tylko żyto jako takie się udało. Zboża żare porosły, sgnły ziemiaki a także siano i konieczy, tak że ludność, w braku karmu, dziś już wyżywa się częściowo inwentarza.

Co się tyczy głównego produktu wywozowego — lnu — to sprzęt jego skutkiem deszczów znacznie został spóźniony, z czego skorzystała Rosja, potrzebująca gwałtownie gotówki i rzuciła cały swój tegoroczny plan na rynku zachodnie, obniżając w ten sposób znacznie cenę. Zbiór lnu lotewskiego ocenijają na 25 000 ton, z czego Łotwa zamierza wywieźć około 22 tys. nie wozemniej jednak niż w grudniu, kiedy przeważnie rynek światowy jest już nasycony.

Handel zbożowy całkiem niezorganizowany, znajduje się w ręku drobnych spekulatorów, którzy skupiają produkt u właścicieli po najniższych cenach, by potem możliwie najdrożej odprzedać, każdy na swoją rękę. Zresztą sprawa ta wobec tegorocznego nieurodzaju jest nieaktualna, jako że włościanin niema zbytku na sprzedaż.

Jednym z ważniejszych produktów wywozowych lotewskich jest masło, które przeważnie idzie

do Niemiec. Produkcja jednak mała w drabnych gospodarstwach włościańskich jest prymitywna, prymitywne są też środki transportu, co fatalnie odbija się na doborze produktu. Coraz częściej ze strony hurtowników niemieckich słychać skargi z tego powodu, to też gdyby się znalazł odpowiedni konkurent, z największą łatwością mogłoby wycieścić masło lotewskie z rynku niemieckiego.

W niemiernie krytycznym położeniu znajduje się leśny rynek lotewski, przedewszystkiem na skutek braku kapitałów i kredytu. Najsolidniejsze nawet firmy zawiesiły spłaty. Bankrutstwo kupców leśnych z konieczności tartaków, a co za tem idzie zwiększy liczbę bezrobotnych.

Dodajemy, że ze wszystkich produktów wywozowych, jak to len, zboże, masło — drzewo zajmowało dotychczas pierwsze miejsce i stanowiło 50% całego budżetu eksportowego. Jeżeli więc w tej dziedzinie tak groźne panuje przesilenie, łatwo wyobrazić sobie jak przedstawia się ogólne finansowe położenie Łotwy, o którym pomówimy w następnym artykule. X.

budują nowe linje kolejowe, mają je prowadzić we własnym zarządzie, przytem zwrot kosztów budowy byłby im zabezpieczony na części dochodów kolei państwowych.

Możliwy jest także tego rodzaju układ, że rząd przejmowałby stopniowo od zagranicznego konsorcjum wybudowane linje, które zostałyby w ten sposób upaństwowione.

W inwestycje kapitału zagranicznego objęłyby również istniejące linje kolejowe, głównie w dziale budowy warsztatów itp.

Strona techniczna będzie uzgodniona z ministerstwem kolei, które opracowało wyzerpujący plan inwestycyjny kolejowych całem państwie.

## Z ostatniej chwili.

Konferencja polsko-litewska. LUGANO, 18.X. (Pat.) Dnia 13 b. m. o godz. 11 i pół odbyło się posiedzenie plenarne konferencji polsko-litewskiej w hotelu Bristol, pod przewodnictwem min. Wasilewskiego. Po przemówieniach powitalnych min. Wasilewskiego i przewodniczącego deleg. litewskiej p. Szaulisa, ustalono porządek dzienny i przyjęto regulamin konferencji w Kopenhadze. Utworzono komisje: spławu (pod przewodnictwem Poznańskiego), komunikacyjną (pod przewodnictwem Szumlińskiego), opieki konsularnej (pod przew. Poznańskiego) i redakcyjną (pod przew. Poznańskiego). Delegacja polska zaproponowała, aby komisje przystąpiły do prac według kolejności powyżej wymienionej. Delegacja litewska zaproponowała dyskusję najpierw w komisji konsularnej. Ostatecznie zdecydowano rozpocząć prace komisji komunikacyjnej w dniu 14 b. m.

Delegacja litewska wystawiła nowe pełnomocnictwa których rozpatrzenia zastrzegła sobie delegacja polska. Wydany został wspólny komunikat prasowy.

## Przegląd prasy.

(Jak się pisze historję... w „Słowie”. — Oświetlenie niedzielnego wieczoru w sali miejskiej. — „Zgrzyt” w Uniwersytecie.)

„Przewodniczący udzielił głosu księdzu posłowi Wyrębowskiemu, który w treściwym przemówieniu obrazowo scharakteryzował zadania rolnych w państwach zachodnich i bolszewji, oraz rzeczywiste pobudki grup sejmowych, biorących udział w uchwaleniu projektu ustawy o reformie rolnej. Po wyjaśnieniu przez prelegenta skutków gospodarczych, które nastąpią po wprowadzeniu w życie obecnego projektu o wykonaniu reformy rolnej, sebrani uchwalili następującą rezolucję i t. d.”

Na to „Kurj. Wil.” pisze, że już w czasie przemówienia ks. Wyrębowskiemu zaczął się tumult. „Zebrań wiecowych inaczej zapętrywały się na kwestję reformy rolnej, to też rozległy się głośne protesty. Prasydium odebrało głos posłowi ks. Wyrębowskiemu chcąc r. zwiassać wiec. Lees organizatorzy i bojownicy monarchistyczne postanowili mimo wszystko odesyłać rezolucję, a o głosowanie mniejsza Rostbrał się w swym organie, że została przyjęta jednogłośnie i zwycięstwo zapewniło. Podczas czytania rezolucji, powstał gwałtowny hałas. Opokoją zażądała głosu i tu nastąpił zabawny wypadek, odstawiający nam gruby szych, którym ta roboty była szyta.

Przewodniczący udzielił głosu, a inicjator wiecu zrzucił mowę o opozycyjnych z trybunu. Jeden z obrońców stanu słańdzkiego zagroził nawet b. posłowi na Sejm Wileński, p. R. rewolwerem.

Tymczasem pieknieły sgiętk na sali nie ustawał. Wśród tego hałasu urzędowo naprzęde głosowanie.

Za rezolucją podniosło się... aż 8 (osiem) rąk Ressta żądała głosu lub też wśród sgiętku nie słyszała rezolucji, która miejscowi matadorzy słańdzkiego monarchistycznego wiecu gwałtownie forsowali!

Po tej nieudanej zabawie słańdzkiej w wlecowanie — zbiegowisko rozwiązano.”

Komuż więc tu wierzyć? „Kur-

## Obrady nad reformą rolną.

Sejmowa komisja reform rolnych przystąpiła do obrad nad poprawkami, przyjętymi przez Senat do projektu ustawy o reformie rolnej.

Zasadniczo przyjęto wszystkie poprawki redakcyjne i stylistyczne. Z poprawek merytorycznych odrzucono poprawkę do art. 3 wedle której nie minister reform rolnych, lecz Rada ministrów ma wniesek tege ministra może przeprowadzić przymusowy wykup w całości bez uwzględnienia postanowień §§ 4 i 5. Do paragrafu 4, który w redakcji Sejmu, maximum władania na kresach podnosi do 300 ha dla majątków, które w rękach polskich pozostały bez przerwy od roku 1795. Senat zmienił tę datę na rok 1864 a komisja ją przyjęła, natomiast poprawkę, która dla tych majątków obszar 300 ha powiększa do 400 ha odrzucono. Do art. 5 przyjęto ważną poprawkę Senatu dotyczącą wyłączenia na cele przemysłu rolno. Jak wiadomo projekt sejmowy przeznaczał 550 tysięcy ha na cele wyłączenia dla przemysłu bez ustalania klucza rozdziału Poprawka Senatu przyjęta przez komisję określa ile ponad maximum posiadania przypadać ma na poszczególne gałęzie przemysłu rolno.

Do art. 26 komisja przyjęła następującą poprawkę Senatu o którą, jak wiadomo, rozegrała się w Senacie upokorująca walka: „Wierzytelność instytucji długoterminowego kredytu w latach zastawnych, cięższe na gruntach przymusowo wykupionych mogą być przyjęte przez państwo a w następstwie przelane na nabywców parceli, przytem przyjęty dług połączony zostaje z szacunku wykupionej nieruchomości. Jeżeli wykupowi przymusowemu podlega część nieruchomości obciążonej, instytucja kredytowa obowiązana będzie na żądanie Urzędu ziemskiego w ciągu miesiąca od dnia złożenia planu części, podlegającej wykupowi, dokonać segregacji pożyczki pomiędzy właścicielem a skarbem państwa, i w takim samym terminie od dnia złożenia prawomocnego projektu parcelacyjnego, dokonać segregacji pożyczki pomiędzy nabywców parceli”.

Posel Peniatowski im. „Wyzwolenia” zgłosił wniosek o odrzucenie wszystkich poprawek Senatu z wyjątkiem stylistycznych. Głosowania miały ten charakterystyczny szczegół, że P.S.L. „Piast”, podobnie, jak w Senacie głosowało stale z lewicą. Na te głosowania wyniki spór pomiędzy stronniczymi prawnicy a przewodniczącym posłem Moraczewskim (P.P.S.). W kilku mianowicie wypadkach gdy za i przeciw oświadczyła się równo liczebność głosów, pos. Moraczewski dorymował na korzyść lewicy. Wystąpił przeciwko temu pos. Stankiewicz (Z.L.N.) dowodząc, że jest to niewłaściwe, gdyż „Wyzwolenie”, które wedle przyjętego ostatnio klucza podzielił miejsce w komisjach powinno mieć trzech członków w komisji, zastąpione jest przez czterech delegatów. Protestu tego przewodniczący nie uwzględnił, oświadczył, iż występuje on tutaj, jako mianowany przez Marszałka przewodniczący i ma prawo przesłać swoim głosem uchwały na tę lub inną stronę.

Naogół ustosunkowanie głosów na wczorajszym posiedzeniu komisji może wywołać wątpliwość, czy poprawki Senatu na pol-

## Defraudacje w Banku Rzeszy.

BERLIN, 18.X. (Pat.) Vossische Zeitung donosi, że w Banku Rzeszy wykryte zostały znaczne nadwyżki dochodzące do pół miliona marek. Jeden z kasjerów został aresztowany.

## Manifestacje w Panamie.

NOWY-YORK, 18-X. (Pat.) (United Press) W Panamie wybuchły niepokojne przytulenie których policja zrobiła użytek z broni. Władze miejscowe wzrociły się po pomoc do Stanów Zjednoczonych skąd wysłano 3 batalijony wojska pod dowództwem gen. Martina. Mimo ogłoszenia stanu obłędzenia urządzono z okazji pogrzebu jednej z ofiar rozruchów obrzydliwą manifestację. Ponadto proklamowano strajk powszechny. Sytuacja uważana jest za poważną.

## Kto przegrał w Marokko?

LONDYN, 12.X. (Pat.) „Daily Express” zamieszcza wywiad z generałem Primo de Riverą, który oświadczył, że klęska Abd-el-Krima stanowi jednocześnie klęskę bolszewizmu, który finansowo popierał przywódca Riffenów.

nym Sejmie znajdują dostateczną liczbę przeciwników.

## Zagospodarowanie lasów.

Sejmowa komisja rolno-przemysłowa dyskuje nad projektem ustawy o użytkowaniu i zagospodarowaniu lasów, mających znaczenie dla obrony państwa. W wyniku obrad sprawę przekazano specjalnie wybranej podkomisji, na czele z referentem której polecono wypracować projekt już na najbliższe posiedzenie komisji.

Ponadto załatwiono jeszcze, również na podstawie referatu p. Gawlikowskiego, zmiany Senatu zaproponowane do ustawy o rozplodnikach i stadach zarodkowych.

## Projekt zmian w ustawie o postępowaniu karnem.

Sejmowa Komisja Prawnicza pod przewodnictwem posła Marka (P.S.) rozpatrywała na dzisiejszym posiedzeniu projekt ustawy w sprawie zmian w ustawie postępowania karnego, obowiązującej na terenie byłego zaboru rosyjskiego. Referował pos. Bitner (Ch.D.). Intencją projektu jest bardziej równomierne rozłożenie pracy między poszczególnymi funkcjami jurystami wymiaru sprawiedliwości. Projekt bez zmian uchwalono wraz z rezolucją zaproponowaną przez pos. Martglassa (Kolo Zyd.) wzywającą rząd do stosowania tej ustawy w tych okrogach, gdzie jest onajmniej dwóch sędziów pokoju.

TEATR POLSKI „Lectnia”

Dziś po raz drugi

### „Pajac”

operetka Roberta Stolsa.

Początek o godz. 8 wiecz.

# Stosunki gospodarcze u naszych sąsiadów.

## ŁOTWA.

Nie tylko u nas przeżywamy niezwykle ciężkie przesilenie finansowe i gospodarcze. Przesilenie nasze należy rozpatrywać również na tle tego wielkiego wstrząśnienia, które przeżywa świat cały: Anglja, Francja, Niemcy, Niema kraju, któryby w jakimś stopniu nie był niem dotknięty. Oczywiście, stopnie są różne, zależnie od ustroju gospodarczego danego kraju i jego mniej lub więcej trafnej i przewidującej polityki.

Mówi się u nas o ujemnym bilansie handlowym i zachwianiu się kursu złotego.

Otoż zwaliśmy, że ujemny bilans handlowy, to boleżka nie tylko nasza, ale w wyższym jeszcze stopniu Niemiec i Anglii. Kurs funta angielskiego, którego z wielkim wysiłkiem dotychczas niedawno do paritetu złota, zachwiał się w ostatnich dniach. O franku francuskim niema co mówić wszyscy wiemy, że położenie finansowe Francji jest wzrost wyjątkowo ciężki. Nie się u nas nie mówi o Niemczech. Tymczasem położenie gospodarcze w Niemczech wcale nie jest różowe. Bilans handlowy jest w wstrastającym stopniu ujemny. W Niemczech coraz ostrzej występuje przesilenie, polegające na niemożności uruchomienia płynnego kapitału przez najpoważniejsze nawet przedsiębiorstwa.

Nie zawahamy się dzisiaj stwierdzić, że o ile proces ten będzie postępował, to kto wie, jaki będzie kurs marki niemieckiej, która dzisiaj trzyma się właściwie głównie kredytami zagranicznymi.

W państwach mniejszych, jak np. Łotwa, Litwa, Estonia, a ponieważ także Finlandja, obracającymi znacznie mniejszemi sumami, przesilenie gospodarcze z natury rzeczy nie występuje w formie tak jaskrawej, nie odbija się na rynku wazehświatowym, nie budzi zainteresowania międzynarodowych kół finansowych, stąd

jednak nie należy wnosić, iż życie tam płynie bez trask. Przeciwnie, przesilenie daje się tam tak samo we znaki, jak i gdzieindziej, o czem przekonują się czytelnicy nasi z szeregu artykułów, jakie zamierzamy poświęcić położeniu gospodarzem naszych najbliższych sąsiadów.

Zaczynamy od Łotwy, ze względu na ostatnie nieporozumienie celne i granicą wojną celną pomiędzy Polską a jej sąsiadką.

Państwo lotewskie, posiadające według danych statystyki urzędowej 1.800 000 mieszkańców opiera swój byt materialny nie tyle na przyrodzonych skarbach swej ziemi ile na jej położeniu geograficznem, które pozwala Łotwie spełniać rolę pośrednika między kolesem rosyjskim a Zachodem. Rola ta była by znacznie zyskowniejsza, gdyby Łotwa, jako pośrednik, udzielać mogła Rosji kredytów, na to jednak nieposiada ona kapitałów.

Pod względem własnej produkcji Łotwa dotychczas jest krajem wybitnie rolującym, usiłowania rządu w kierunku uprzemysłowienia, na razie nie wykazały dotychczas skutków. Jakkolwiek Łotwa miała by dla wyrobów przemysłowych znaczny zbyt w Rosji, nie jest ona w stanie konkurować z większemi państwami jak Niemcy i Anglja, a także Polska i Czechosłowacja.

Przemysł lotewski tak słabo jest rozwinięty, iż nie jest on w stanie uczynić zadesć potrzebom własnego rynku. Za czasów rosyjskich ustawnie podtrzymywany i faworyzowany, upadł obecnie, zaś dla podźwignięcia jego brak kapitałów.

Jako kraj relucyjny posiada Łotwa już znacznie lepsze warunki atoli rok bieżący należy za niezbyt do najmniej pomyślnych. Deszcze, które dały się we znaki w całej środkowej i wschodniej Europie, tu spowodowały stan nie-

# Sejm i Rząd.

## Rekowania w sprawie zdobycia kapitałów zagranicznych.

Do „Głosu Polskiego” donoszą z Warszawy:

Na temat rekowań, jakie rząd nasz prowadził z konsorcjami zagranicznymi w sprawie pożyczki zagranicznej — krętą najrozmaitsze pogłoski:

Mówią np., że konsorcja zagraniczne domagają się od rządu, aż 16 procent w stosunku rocznym za udzielenie Polsce pożyczki pod zastaw monopolu tytoniowego. Wiadomość ta jest mało prawdopodobna.

Jak się dowiadujemy konsorcja zagraniczne nie stawiały tak ciężkich warunków, a w każdym razie rząd polski nie jest skłonny zaakceptować procentu wyższego od normalnego. Rząd wysuwa jako odsetki najwyżej 8 procent w stosunku rocznym da ubiegających się o takie monopolie grup finansowych.

Najpoważniejszym kandydatem, ubiegającym się o wydzierżawienie monopolu tytoniowego jest konsorcjum angielsko-francuskie. Rekowania są w toku. Jak sły-

chać, konsorcjum to skłonne jest przy podpisaniu dzierżawy udzielić rządowi pożyczki w sumie 100 milionów dolarów.

W sprawie wydzierżawienia państwowego monopolu solnego najdalej posunięte są rekowania z grupą kapitalistów szwajcarskich, która natychmiast po podpisaniu odnośnej umowy wpłacił ma rządowi tytułem zaliczki kwotę 25 milionów franków w złocie.

Sprawy inwestycyjnej kolejowych w Polsce interesuje się grupa kapitalistów angielskich Armstrong. Obecnie przyłączyła się do niej grupa kapitalistów amerykańskich.

Lokata kapitałów zagranicznych w polskim kolejnictwie przedstawia się w sposób bardziej skomplikowany.

Z propozycji, jakie uczyniono Polsce w tej dziedzinie, należy podkreślić silne zainteresowanie się kapitału zagranicznego możliwością wywozu węgla rosyjskiego zagranicę przez terytorjum Polski.

Ten wywóz byłby znacznie ułatwiony, gdyby sieć kolejowa polska została odpowiednio udoskonalona i przygotowana do celów eksportowych.

Grupy zagraniczne, które wy-

# Z Mińszczyzny.

(Telefonom ze Stobpoda).

## Wywożenie ochron polskich z Mińska.

Ludność polska w Mińsku w ostatnich dniach znowu przeżyła bolesne dni. Na mocy postanowienia władz sowieckich, postanowiono ochronę polską usunąć z pod wpływu rodziców i opiekunów i wywieźć je poza Mińsk. Ochrona polska Nr. 12 przesłana została do wywieżenia do Stankowa. Gdy wiadomość o wywieżeniu dzieci polskich, przedostała się na miasto (tymu ludności zebrały się przed ochronami prosząc o oddanie dzieci. Milija zagrodziła rodzicom i opiekunom drogę i niedopuszczała do widzenia się z dziećmi. Wczoraj milija rozpuściła ludność. W związku z wzbudzeniem ogólnym „Miot” z dnia 10 b. m. zamieścił wzywianie do spokoju tłumacząc, iż wywożenie ochron z Mińska ma na celu zwolnienie lokali dla instytucji państwowych, a dziatka w nowych pomieszczeniach poza Mińskiem będzie miała lepsze warunki bytu.



### Konferencja kolejowa polsko-rosyjska.

"Gaz. Por. Warsz." daje wiad. z przewodnicz. polsk. delegacji.

— Jaki jest rezultat narad w Moskwie z przedstawicielami zarządu kolei żelaznych Z.S.R.E? — pytamy naczelnika wydziału M. K. p. Brzozowskiego, który w dniu 12 b. m. powrócił z Moskwy.

— Ogólny wynik rokowań — jest pesymistyczny i spodziewamy się, że teraz otworzą się dla naszego przemysłu, zwłaszcza tekstylnego w Łodzi rynku zbytu w Rosji i naodwrot — kraj nasz zaczyna otrzymywać surowce rosyjskie dla własnych celów. Tego rodzaju wymiana wazajemna powinna wpłynąć na ożywienie naszego przemysłu i przyczynić się do zmniejszenia skutków kryzysu gospodarczego.

Na konferencji obecnej opracowaliśmy taryfę osobową i bagażową dla komunikacji bezpośredniej oraz przepisy wykonawcze do tej taryfy. Taryfa ta przewiduje włączenie do bezpośredniej komunikacji 22 stacji pol. w większych śródmiejskich przemysłowych oraz tyleż stacji rosyjskich. W liczbach tych zawarte są również stacje graniczne, przez które ruch bezpośredni odbywać się będzie, a mianowicie Zabacie—Farynowo, Olechnowice—Radostkowo; Stolpe—Niogorole; Mikaszewo—Żytke-wicz; Zdobunów—Szeptówka i Podwolezyńska—Wolozyska.

Pozatem zostały połączone takie stacje przemysłowe jak Łódź, Częstochowa, Katowice, Kraków, Warszawa, Białystok i Lublin po naszej, a po rosyjskiej Moskwa, Leningrad, Kijów, Odessa, Włady-wostok, Tyflis, Omsk, Charków i Kaszań.

Oplaty będą pobierane zarówno po jednej, jak po drugiej stronie wyłącznie w dolarach, przeliczonych na złote po kursie, podawanym zainteresowanym stajom co pewien okres przez ministerstwo kolei.

Co się tyczy bezpośredniej taryfy towarowej, to postanowiono we wzajemnej komunikacji oprzeć się na międzynarodowej konwencji berneńskiej z 1908 roku, na uzupełnieniach i przepisach wykonawczych do niej, uchwalonych przez komitet transportowy. Pozatem zgodzono się na to, że będą pobierane opłaty również w dolarach po kursie dolara w dniu przejścia towaru przez granicę, przy czym

nałożenie będzie mógł opłacać za odcinki polskie i rosyjskie zarówno nadawca, jak i odbiorca, a rozliczenia wzajemne będą przeprowadzać zarządy między sobą. Niezmiernie ważną okolicznością dla nadawców jest możliwość dysponowania przesyłką nawet na terytorjum drugiego państwa, ale tylko do chwili doręczenia jej odbiorcy. Ekspedycja towarów odbywać się będzie za pośrednictwem listami przewozowymi w języku polskim lub rosyjskim, a tłumaczenia na język drugiej strony przeprowadzać będą stacje graniczne.

Niezmiernie ważne zmiany sądata natomiast w rozkładzie pociągów na linii Warszawa — Stolpe, a mianowicie — obecny pociąg pocieszny zostanie przekształcony na udekorowany kurjer dzienny mający w Warszawie połączenie z kurjerem Moskwa—Paryż—Londyn, a w Moskwie z kurjerem Moskwa — Władywostok. W ten sposób zostanie wznowione połączenie Londyn—Warszawa—Władywostok, przerwane od chwili wybuchu wojny światowej.

Kurjer ten wychodzić będzie z Warszawy około godziny 10-iej rano i będzie w Stolpeach o 21-iej i odwrotnie. Kasy polskie sprzedawać będą oprócz biletów bezpośrednich plakarty na odcinki kolei rosyjskich kurjer ten na razie kursować będzie trzy razy w tygodniu, a w razie zbyt dużej frekwencji zostanie uruchomiony dodatkowy. Ostatnie jego uruchomienie nastąpi około 1 grudnia roku bież.

Pozatem ustalono, że na konferencji międzynarodowej w Hadze w listopadzie r. b. w sprawie rozkładu jazdy w przyszłym roku zostanie omówiona kwestja bezpośredniego kurjera Londyn — Władywostok, z jednym przesiadaniem w Stolpeach.

Na zakończenie zapytujemy się o wpływ powyższej umowy na państwa sąsiadnie, dowiadujemy się, że rozciągnięcie jej na sąsiedztwo może zostać dokonane za pomocą krótkich umów z Austrią, Włochami, Czechosłowacją i Francją, ponieważ z temi państwami mamy zawarte traktaty handlowe. Jedynie powstanie trudność w stosunku do Niemiec, ale ta zostanie usunięta z chwilą zawarcia traktatu handlowego.

### Demagogia.

Na temat powyższy ukazał się w ostatnim numerze "Przedzielu Wschodopolskiego" artykuł wstępny, którego najważniejsze ustępy przytaczamy w streszczeniu.

Demagogia jest największą klęską demokratycznego ustroju parlamentarnego. Demagogia stronictw skrajnych zatrąca całe życie polityczne. Inne z natury swej, z programów partji umiarkowane, obecnie nie stracił oparcia w masach, muszą z konieczności chwycić się tej samej broni. Seccjalnie np. przez czas dłuższy ludzili się, że mają monopol na agitację demagogiczną Tymczasem, nie mówiąc już o tem, że z ich łona wyszli komunisty, którzy są jeszcze mniej skrupulatni w agitacji i podkopują ich wpływy w rozkasylnych masach, skarczą się teraz na demagogię klasową innych grup społecznych. Można bowiem skutecznie apelować do różnych instynktów i uczuć mas, nie tylko do ich podświadomości. Powodzenie chęćby niemieckiej prawicy przy ostatnich wyborach jest tego przekonującym potwierdzeniem.

W parlamentach partje mają wolać przed oczyma tłum przyszłych wyborców i im bliższy termin wyborów, tem większa zaplanowuje gorączka demagogiczna. Ale demagogia właściwie ciąży nawet tym, którzy ją uprawiają. Wiedzą oni, że nie są w stanie wywiązać się ze swych obietnic, gdy dojdą do władzy, a więc, że z kolei zostaną pobici własną bronią, ponieważ zawiedzeni wyborcy odwrócą się od nich, chyba, że zdziałają ich podnieść nowymi hasłami demagogicznymi. Ale nie mogą wyrzucić się tego narzędzia osiągnięcia wpływów, skoro posługiwania się nim jest najłatwiejszą i najpewniejszą drogą sukcesu, tembardziej, że współzawodnicy nie przestają używać tej samej metody. Jeżeli przeto dla powodów powodzenie agitacji nie jest samo w sobie celem, jeżeli czują się odpowiedzialni za losy państwa i dobrobyt ludności, nie wzięli się pod uwagę, aby — skoro nie mogą oprowadzić nastrojów, które wywołali — jakas siła inna przeciwstawiła się podkopującej państwo demagogii.

Państwu polskiemu zagraża demagogia w stopniu daleko groźniejszym, niż innym państwom, mającym byt utrwalony. Zarówno elementa mas, jak i brak doświadczonych politycznych stwarzają szczególnie podatny grunt dla radykalnej agitacji. Organizacja polityczna są młode, walczą dopiero o zdobycie oparcia i wpływy w masach, ale mogą nimi kierować pewną ręką, raczej starają się do-

wują się o nicieci demagogicznych obietnic i hasel. Najlogiczniejsze rozumowanie, wykazujące skutki omyłkowe, przeważnie jest bezsilne wobec rezbudowanych namiętności i podziłości. Ale wytrwać wienie przedziły czy później pod naciskiem faktów przyjdzie i jego objawy są widoczne. Otóż jest rzecz bardzo ważna dla przyspieszenia reakcji i należytego nią pokierowania, aby istniały już ośrodki krystalizacyjne. Trzeba, aby szeroki ogół wiedział, że organizacje polityczne skutki nieoszczędnej demagogii przewidywały i przed nią ostrzegaly.

Demagogia w sposób nieunikniony prowadzi do przerostu funkcji i zadań, podejmowanych przez państwo, do rozruchnej gospodarki i nadmiernego obciążenia obywateli podatkami. Wszystkie demagogiczne postulaty oczywiście ma realizować państwo. Gdyby jakaś potrzeba społeczna obywatela zaspokoiła własną inicjatywą i wysiłkami, przedstawiciele ludu nie mogliby się pochwalić troską o jego dobro. Gdyby obszar drobnej własności zwiększał się szybko dzięki samorzutnemu ruchowi parcelacyjnemu, opieką prawodawców nad interesami włościan, nie znalazły tak debitego wyrazu, jak wówczas, gdy w ustawie nakazuje

### Kronika wileńska.

**Z miasta.**

— Konferencja wojewódzka w sprawie bezrobocia. W urzędzie wojewódzkim odbyło się dnia 12 b. m. posiedzenie w sprawie pomocy dla bezrobotnych.

Na posiedzenie przybyli wszyscy zainteresowani w tej sprawie, a więc: zast. wojewody p. O. Malinowski, naczelnik wydz. pracy i op. społ. p. K. Jocz, Komisarz Rządu — p. K. Wimbór, wice prezydent miasta — p. J. Łokucowski, Okr. inspektor pracy — p. Leszczyński, kierownik państw. urzędu pozr.-pracy — p. Baranowski, nacz. wydz. przemysłowego — p. Sławiniński, prezes chrześ. Związków p. mec. M. Engiel, i prezes klas. Zw. Zaw. — p. Godwod.

Przewodniczącemu objął zast. wojewody p. Malinowski, sekretarzem p. Janiewicz.

Wszyscy zebrani podkreślili wzrastające bezrobocie, które w najbliższym czasie niewątpliwie ulegnie pogorszeniu, a to ze względu na ostrą większą zastój w przemyśle i zbliżającą się zimę. Bezrobotnych na Wileńszczyźnie zarejestrowanych jest 3000 osób, zaś z tej liczby zaśledwie 223 osoby mają możność korzystać z zapomóg.

Zebrani wysuwali różne sposoby zmierzające do złagodzenia sytuacji, wszyscy zaś zgodzili się na jedno, iż zaradzić zdołają jedynie kredyty uzyskane od Rządu na zorganizowanie robót inwestycyjnych i akcji zapomogowej w gotówce i naturze.

W końcu na wniosek p. Jocz powzięto uchwałę następującą:

Uznając za potrzebne zwolnienie następującej konferencji w szerszym gronie osób z udziałem przedstawicieli przemysłu handlu, oraz organizacji robotniczych w celu obmyślenia środków zaradczych na przyszłość, stwierdzono konieczność:

- 1) Użytkownika kredytów na udzielenie bezrobotnym doraźnej pomocy w ciągu 4-oh miesięcy zimowych (w przybliżeniu z rodzinami dla blisko 8000 osób) a) żywnościowej (bezpłatne obiady, b) pomocy doraźnej w formie zapomóg pieniężnych lub rozdawnictwa produktów w naturze i c) na utworzenie domu noclegowego;
- 2) Poparcie w właściwego ministerstwa wniosków magistratu m. Wilna o przyznaniu kredytów do 800000 zł. na dalsze prowadzenie robót inwestycyjnych;
- 3) Zwroćnienie d. Banku Gospodarstwa Krajowego o szybsze zatwierdzenie spraw komitetu rezbudowy m. Wilna i potrzeb kredytowych przemysłu okręgu administracyjnego Wileńskiego z uwzględnieniem w pierwszym rzędzie potrzeb przemysłu drzewnego.

**Sprawy miejskie.**

— Przypomnienie magistratu. De magistratu zaczęły wpływać masowo podania o rorterminowanie takich podatków, które zasadniczo opłacają się w kilku ratach. Dla uniknięcia ze strony płatników kłopotów opłat kancelaryjnych i przykrości, związanych ze śledzeniem zaległości tych podatków przez sekwestratorów, magistrat ogłosił plakaty, że nie mając możności przeniesienia wszystkich rat na ostatnie miesiące bieżącego roku, podana będzie uwzględniala tylko w nadzwyczajnych wypadkach. (l)

— Posiedzenie komisji do spraw technicznych. Dnia, dn. 14-go października, odbędzie się posiedzenie miejskiej komisji do spraw technicznych.

Na porządku dziennym: 1) rozpatrzenie podania p. Maguna w sprawie budowy domu przy ul. Dą-

browskiego, 2) rozpatrzenie podania p. Groźników w sprawie budowy domu przy ul. Wilkomierskiej Nr. 77, 3) sprawa budowy budki transformatorowej na ryneku Antokolskim, 4) rozpatrzenie podania p. Wacławy Wojciechowskiej w sprawie podziału posesji przy ul. Okocimskiej Nr 50. (l)

**Sprawy szkolne.**

— Szkoła przemysłowa. Sprawa budowy pod szkołę przemysłową w Wilnie została już zatwierdzona.

Obecnie, kuratorjum szkolne przystąpi do organizowania sił nauczycielskich oraz ustalenia programu nauczycielskiego. (28)

**Sprawy wojskowe.**

— Wizyta u gen. Żeligowskiego. Zastępca delegata Rządu, p. Olgierd Malinowski, w dniu 13 października r. b., jako w piątą rocznicę wyzwolenia Wilna, złożył w towarzystwie oficera łącznikowego, p. majstra Perkowskiego, wizytę gen. Łusjanowi Żeligowskiemu.

— Wyjazd gen. J. Hallera. Po kilkudniowym pobyście w Wilnie generał broni Józef Haller w poniedziałek wyjechał na inspekcję artylerji w Mołodecznie.

Wprost z Mołodeczna gen. Haller powrócił do stolicy. (r)

— Echa uroczystości plątkowych. Pułkownik Marjanowi Czumię, dowódcy parady wojskowej w dn. 9 m. b. z okazji rocznicy wyzwolenia Wilna, jak również oddziałom wojskowym za wyróżnienia prezentacji, komendant obozu warownego Wilno, gen. Poterski, udzielił pochwały w imieniu służby. (r)

— Powrót z urlopu. Szef sztabu obozu warownego Wilno, ppulk. szt. gen. Władysław Powierza, powrócił z urlopu i objął urządowanie. (r)

— Oficerowie a kwesty. Na zasadzie rozkazu ministerstwa spraw wojsk. zakazano bezwzględnie udziału we wszelkiego rodzaju kwestach, zbiorcach i t. p. i asystowania przy nich oficerom w stanie czynnym.

Oficerom w stanie nieczynnym i w spoczynku zabroniono w podobnych okolicznościach noszenia mundurów. (r)

— Służne zarządzenie. Władze wojskowe poleciły pociążyć szeregów kolumny samochodów ciężarowych i półciężarowych, by w czasie wyjazdu poza miasto na prowincję przy spotkaniu na drodze zaprzęgnię przewleczalnych unikal dawania zbyt częstych sygnałów i zbyt szybkiej jazdy. W razie zauważenia, iż ktoś się ploszy, należy wstrzymać bieg maszyn. (r)

— Z T-wa Władzy Wojskowej. Z do. 1 m. b. generał Poterski objął funkcję przewodniczącego zarządu wil. kół t-wa wlezy wojskowej.

Prace w poszczególnych sekcjach miejscowego kół t-wa W. W. rozpoczynają się dn. 25 m. b. Przewodniczącą poszczególnych sekcji powierzone: 1) ogólna — ppulk. szt. gen. Wincentemu Kowalskiemu; 2) odczytowa — miorowi szt. gen. Leonowi Kosowi; 3) piechoty — pulk. Janowi Krawczewskiemu; 4) techniczna — pulk. Janowi Ożyńskiemu; 5) kawalerji — gen. bryg. Janowi Kubinowi; 6) artylerji — pulk. Kazimierzowi Schall'em; 7) oficerów rezerwy i przyspos. wojsk. — pulk. Bolesławowi Popowiczowi; 8) sanitarna — pulk. lek. Szczerpanowi Ordylewskiemu; 9) brzońnicza — pulk. kor. sąd. Łukasowi i 10) ekonomiczna — wojsk. — miorowi intend. Janowi Drewniakowi. (r)

### Z życia stowarzyszeń.

— Stan kasy Związku Oficerów Rezerwy w Wilnie. Za czas od dn. 1.VII do 1.X 1925 r. stan kasy Związku przedstawia się jak następująco: dochód 468 zł. 20 gr. Najwydatniejszą pozycję rozchodu stanowią wydatki na druki, zaś dochodu ofiary, w tej liczbie 107 zł. od p. plk. Bronisława Domańskiego.

Związek posiada bezpłatny lokal i własny niezbędny inwentarz, przeważnie zafiarowany, oraz maszynę do pisania, wydzierławicę do wynagrodzenie 25 zł. miesięcznie. Związek zatrudnia u siebie jedną siłę pomocniczą za wynagrodzenie 100 zł. miesięcznie.

Požadaniem jest, ażeby pp. oficerowie rezerwy, zarejestrowani w Związku, niezwłocznie wpłacili wpisowe (3 zł.) oraz nie zalegali z opłatą składek miesięcznych (1 zł.). Datą nie uiszczo takowych około 100 osób. Sekretarjat Związku jest czynny codziennie od 16 do 20 g. (ul. Mickiewicza 18).

— Nadzwyczajne walne zebranie tow. popierania sceny. W niedzielę dnia 18 b. m., o godz. 4, w sali zawodowych kursów rysunku Tow. Artystów Plastyków, ul. Sw. Anny 7 (mury Sw. Michałskie) odbędzie się nadzwyczajne zebranie tow. popierania sceny. W razie niedojęcia do skutku, zebranie nastąpię odbędzie się w tejże sali i tegoż dnia o godz. 5 pp.

**Z życia rosyjskiego.**

— Zjazd starobrzędowej. Dn. 14 października przy Wileńskiej Starobrzędowej Gminie odbędzie się uroczysty obiad urządony przez gminę z udziałem delegatów przybyłych na pierwszy wszechpolski zjazd starobrzędowców. Uroczyste otwarcie zjazdu nastąpi 15 października r. b. o godzinie 10-tej rano. Zjazd obradować będzie 15, 16 i 17 października.

**Sprawy robotnicze.**

— Zebranie robotników betoniariskich. W dniu 15 b. m. w lokalu Centrali Chrześcijańsk. Związków Zawodowych odbędzie się posiedzenie Zarządu Chrześcijańskiego Związku Zawodowego robotników betoniariskich. Początek posiedzenia o godz. 7 wiecz. (ak).

— Stan bezrobocia na terenie Wileńszczyzny stale się wzmagają. Najlepiej o tem świadczą cyfry notowane przez Państwowy Urząd pośrednictwa pracy. W roku 1924 w pierwszej połowie zatrudnionych było w przemyśle garbarskim, stawniawym jedną z najważniejszych gałęzi przemysłu Wileńszczyzny, 426 robotników — obecnie zaśledwie 47. Z pracowników drzewnych w 1924 r. zatrudnionych praca było 1842 robotników — obecnie liczba ich zmalała do 414. (ak)

**Sprawy kolejowe.**

— O emeryturę dla kolejarzy kontraktowych i b. dziennie płatnych. Sprawa zabezpieczenia starości licznych rezbom kolejarzy nieetatowych podniesiona obecnie została przez obydwa związki kolejarzy, należące do C. K. P. Z. Z. K. i Zjednoczenia Kolejarzy. Chodzi tu między innymi o pracowników, którzy po 30—40 lat pracowali na kolejach a obecnie zwolnieni zostali bez żadnego odszkodowania i wtrąceniu w nędrę.

— Przedłużenie taryf ulgowych. Do końca roku bieżącego ministerstwo kolei przedłużyło taryfy wyjątkowe na przewóz psotawa, drobiu wyrobów drzewnych, naczyń emalowanych, galanterji krajowej, hafty, węgla kamiennego i gazowego oraz narzędzi rolniczych.

Nadmienić należy, że przewóz mebli domowych dozwolony jest za opłatą taryfy ulgowej z wyjątkiem mebli nowych. Lustra podlegają opłacie dodatkowej. (28)

— Omal nie katastrofa. Ojędają między stacjami Bohdanów — Furaczki pociąg osobowy najechał na szynę żelazną ułożoną w poprzek toru.

Przeszkoda zmlataczami parowozu została usunięta i do katastrofy nie doszło.

Przeprowadzone dochodzenie kolejowe ustaliło, że szyna wyrwana była z niemi i słupka jako wąż około kilometrowy.

Dochođenje, mające na celu ustalenie winnych, przeprowadza policja. (28)

— Zmiany personalne. Na miejsce odechodzącego do Ministerstwa Kolei na stanowisko inspektora inż. Adama Tuza, naczelnika wydziału kolejejk wazkotorowych ma być wyznaczonym inż. Rogiński urzędnik techniczny wydziału Drogowego. (28)

**Handel i przemysł.**

— Jak obradowano w związku kupców żydowskich. W dniu 12 października, w lokalu przy ul. Ludwisarskiej 4 odbyło się zebranie, zwolane przez związek kupców żydowskich.

Szód publiczności obecni byli: dyrektor wileńskiego oddziału Banku Polskiego p. Bialas oraz wszyscy dyrektorowie banków wileńskich, naczelnik wydziału przemysłu i handlu urzędu wojewódzkiego inż. Sławiniński, prezes wileń-

skiej Rady ekonomicznej p. Wańkowicz, prezydium związku kupców chrześcijańskich, wszyscy inspektorzy skarbowi etc.

Pierwszy referat wygłosił w języku polskim poseł W. Wiliński.

Mówca w drugim przemówieniu zanalizował całą politykę gospodarczą Państwa Polskiego, wskazał na politykę finansową ministra Grabkiego i prowadził, że ta jest nierealną i prowadzi do ruin nie tylko gospodarce, ale i politycznej.

Drugi mówca poseł Wygodzki przemawiając w języku żydowskim, zwał wszystkie nieuczciwość na pantofelach w społeczeństwie polskim antysemityzm.

W czasie wystąpienia posła Wileńskiego w języku polskim zerwał się jeden z redaktorów gazety "Wilner Tog" p. Rejsen z protestem przeciwko językowi polskiemu. Z trudem go poskromiono. Jeden z obecnych p. Braz nazwał go "chamem" i dopiero wtenczas p. Rejsen potrosze zaczął uspokajać się. (l)

— O ustaleniu cen na pieczywo. Referat od walki z lichwą i spekulacją od pewnego czasu skonstatował dużą różnicę cen na pieczywo wszelkich gatunków w Wilnie i w innych miastach Polski.

W przemysłowej Łodzi chleb tańszy jest o 7 — 8 gr. na klg. bułka zaś o 20 groszy.

Przytoczona drożyzna w Wilnie tkwi jak się zdaje w tej kalkulacji młynów oraz w nadmiernej wymaganach piekarzy, którzy nie mogą zaspokoić swych apetytów domagają się obecnie nie przypięku, jak było dotąd, lecz ustanowienia cen klg. pieczywa o 4 gr. większą od ceny za klg. maki.

Referat od walki z lichwą gromadzi obecnie materiały z różnych miast Krecypospolitej, co umożliwi zrewidowanie kalkulacji przemianu żyta i wypieku chleba.

W sprawie tej odbędzie się niebawem posiedzenie komitetu obywatelskiego od walki z drożyzną z udziałem przedstawicieli komisji branżi młynarsko-mączno-piekarniczej. (r)

— Unormowanie cen w hotelach. W tych dniach, odbędzie się zebranie komisji hotelowej komitetu obywatelskiego od walki z drożyzną celem przeprowadzenia szczegółowej kalkulacji cen za pokoje w hotelach.

Sprawa ta postawiona w swam czasie bliździe przez magistrat umożliwiła właścicielom hotelu naznaczenie dowolnych cen za pokoje, to też obecnie żądania pp. hotelarzy nie mają już granic. Ceny w każdym hotelu są różne i so ciękawara, że w różnych brudnych i podejrzanych zajazdach są wyższe niżspominarne od tych, jakie się płaci w renomowanych i czystych hotelach. (r)

**Sądy.**

— Szekiwana nominacja b. ministra Hübnera. Jak się dowiadujemy na stanowisko prezesa sądu apelacyjnego w Wilnie na miejsce ustępującego z powodu podszłego wieku powszechnie lubianego i powstanego w naszym mieście p. Restyuta Sumoroka, mianowany będzie b. minister sprawiedliwości p. Władysław Hübner.

**Teatr, muzyka i sztuka.**

— Teatr Polski ("Lutnia"). Dnia powtórzenie premiery przedmieli operki Roberta Stolca "Fajac", którą liczenie sebrana publiczna i premierowa gorąco oklaskiwali liczenie z wykonawcami pp. Kramerską, Kozłowską, Kosińską, Mączyńską, oraz pp. Redo, Horskim, Sempoliskim, Brusińskiem i Witowskim na czele. Tańce i ewolucje układu baletmistra Bańkowskiego z udziałem prima baleriny Luby Wojcieszni, oraz baletu, sdbiły sobie zasłużone uznanie. Orkiestra pod wytrawnym kierownictwem kapelmistrza Wilińskiego, dzielnie sekundowała świetnie zgranemu zespołowi solistów.

**Sport.**

— Pięciobój i Trójboj. Staraniem sekcji lekko-atletycznej W. K. S. "Pogoń" odbędzie się w dn. 18.X 1925 r.

1. Pięciobój o mistrzostwo m. Wilna.
2. Trójboj dla młodzików:
  - a) bieg 100 m.
  - b) skok w dal.
  - c) rzut oszczepem.

Otworzą przepisy P. Z. L. A. Zgłoszenia zawodników przyjmują do dnia 18.X b. r. o godz. 10 tej, por Herhold Jan, Wilno, ul. Pańska 21, m. 2.

Zwycięzca pięcioboju otrzyma złoty eston, — trójboju srebrny.

**Z Rosji Sowieckiej.**

Sesja W. C. I. K-a.

Druga sesja W. C. I. K-a otwarta została dn. 13 b. m. w Kremiu. Z główniejszych spraw pod obrady wędą: projekt nowej redakcji praw o małżeństwie i rodzinie, zmiana kodeksu karnego i budżet SSSR. na 1925-6 rok.

*Nie kupuj towarów zagranicznych, a zwłaszcza niemieckich. Nie pomagaj Niemcom w wojnie gospodarczej z Polską.*



# Z państw bałtyckich.

(Tel. własny z Rygi.)

## Niemiecko-litewsko-sowiecka konferencja.

W Monachjum zakończyła się druga konferencja niemiecko-litewsko-rosyjska. Postanowiono w najbliższej przyszłości otworzyć bezpośrednią pasażerską komunikację pomiędzy Niemcami i Rosją przez Łotwę i Litwę. Następnie ma być zaprowadzona komunikacja pomiędzy Japonią, Chinami i Niemcami przez Łotwę i Litwę.

## Ilość polskich głosów w Rydze.

Na listę Nr. 81 przy wyborach posłów w Rydze Wiersbicki otrzymał 2089 głosów, Swian 1936, Welpiszewski 1926, Szykspol 1878, Tomaszewicz 1874, Leber 1869, Eapiński 1864, Tollesko 1861 itd.

## Interpelacja w sprawie katowania więźniów polskich w Kownie.

Dnia 9 października r. b. poseł polskiej frakcji Sejmowej W. Rumpel złożył w Sejmie do p. Ministra Sprawiedliwości zapytanie treści następującej:

Dn. 2 października r. b. naszej Frakcji za pośrednictwem prokuratora zostało doręczone podanie z dn. 12 września więźnia politycznego Aleksandra Rajuńca z prośbą o pilne przybycie do więzienia kowieńskiego.

W więzieniu Rajuńca oświadczył, iż dn. 7 września on i inni więźniowie polityczni Polacy byli okrutnie pobici przez funkcjonariuszy więzienia Braziisa i Kozakiewiczusa przy pomocy strasy więzienniczej. Nietylko bity ich pięściami, lecz również już omdlałych kopano nogami.

Na noc zostali oni zamknięci do karcera, następnego zaś dnia w najokropniejszy sposób obici nahajami tak, że na ciele nie pozostało zdrowego miejsca. Braziis i Kozakiewiczus w czasie egzekucji krzykali: „Zabijcie, jak psa, polską swolocz!”

Według zeznań Rajuńca okropne te fakty wynikły z powodu nieporozumienia między więźniami politycznymi a administracją więzienia, która w życiu więziennym nie rozróżnia więźniów politycznych od kryminalistów.

### Biorąc pod uwagę:

1) że nieludzkie postępowanie z więźniami politycznymi w więzieniach Litwy staje się systematycznym, co potwierdzają smutne fakty oraz interpelacje z innych Frakcji Sejmowych.

2) że wstrzymanie przez administrację więzienną pilnego podania Rajuńca wskazuje na chęć ukrycia znaków egzekucji, zapytuję Pana Ministra:

- 1) Co zamierza uczynić, by podobne zwierzęce wypadki średnio-wieczne nie powtarzały się w jednym z cywilizowanych krajów Europy?
- 2) W jaki sposób zamierza zagwarantować więźniom ich ludzkie prawo zwrać się bez przeszkód ze strony urzędników więziennych legalną drogą do przedstawicieli narodu?

Rumpel, poseł na Sejm.

na. Czy w takich warunkach mogła być mowa o silnej ręce w Starostwie? Stosunki koleżeńskie w Świącianałach nigdy nie należały do najlepszych. Sieć intryg i koterijk uwiła sobie w tym urzędzie bardzo wygodne gniazdo.

Niejednokrotnie w sposób bardzo delikatny ale wyraźny wakażyzwalismi, że trzeba raz skończyć z prowizorjum w pow. Świąciańskim. Jakies „wyższe względy” zawsze stawały temu na przeszkodzie i stosunki w starostwie pęły się coraz bardziej.

Gdyśmy otrzymali wczoraj wiadomość o ucieczce inżyniera powiatowego Stanisława Niedziałkowskiego do Litwy po nieporządkach w księgach buhalteryjnych, z uwagi na znaczący i powołany szanowaną rodziną w Wilnie, nie zrobiliśmy tutaj sensacji w naszym piśmie.

Zdajemy bowiem sobie sprawę, że rodmuchowanie tej kwestii zaszczytu nikomu nie robi, a przeciwnie dyskredytuje naszą administrację.

Musimy jednak z okazji tego smutnego wypadku zwrócić uwagę, że wszelkie prowizorja na czas dłuższy obciążone są w skutkach zgubas, czego jaskrawym przykładem jest powiat Świąciański.

O nieporządkach w tym powiecie doszło do nas sporo wiadomości. Nie mając możności ich sprawdzenia nie ogłaszaliśmy ich w nadziei, że przeszedł lada dzień skończy się ten stan rzeczy i nowy starosta silną ręką uporządkuje to czego nie chciał zrobić p. Zabierowski, a nie mógł p. Montwill. Tymczasem idzie miesiące za miesiącem, a nie ołyszayz aby urząd wojewódzki wysłał nowego starostę.

Może smutny wypadek z inżynierem powiatowym skłoni narazicie powołane czynniki do zajęcia się starostwem świąciańskim. Czekaamy.

## Oko za oko — krew za krew!

Pod takim tytułem „Rzeczpospolita” daje opis rzezywiście niebywałego, jak na stolice, wypadku.

W podwórzu domu Nr. 20 przy ul. Grzybowskiej, pomiędzy bawiacami się dziećmi wynikał wrzeczka. Od słów dzieci szybko przeszły do czynów — wywiązała się walka.

Nagle w tłum dzieci wmlaszalo się kilka starszych oadb. Izak Blumberg uderzył silnie syna mieszkającego w tym domu stolarza, Stanisława Szelerskiego. Widząc to z okna Szelerski zbiegł na podwórze i odplacając za krzywdę dziecka uderzył Blumberga łaską.

Cale zajście sdawałoby się, iż się zakończy, gdy włam, na podwórze pędzły się zbiera tłumy współwyznawców Blumberga, którzy rozpoczęli formalne obelżenie

mieszkania Szelerskiego na pierwszym piętrze.

Z dołu, z podwórza, poczęły wpaadać do mieszkania przez okna ceglane, kilogramowe kamienie i cegły, zaś od strony schodów rozjuszony tłum coraz silniej napierał na wiatę drzwi.

Wreszcie drzwi nie wytrzymały naperu.

Tlum wtargnął do kuchni. Szelerski widząc grożące tonie, dziecku, wreszcie i sobie niebezpieczeństwo stanął z rewelwerem w rękę na progu pokoju...

— Stać! Kto krok jeszcze postąpi, strzelę w lebi!

Na czele tłumy, z wielkim kawałem płyty betonowej w ręku stał młody żyd Jarem Kuperfarb. Krzykiem i gestem podburzał on tłum, który coraz bardziej zbliżał się do Szelerskiego.

— Stać ja strzelam! Szelerski jednak strzelił na postrach w sufit.

Strzał rozdrażnił tylko tłum. Kuperfarb podniósł rękę chcąc rzucić morderczym kamieniem...

Blysk ognia, huk... i napastnik padł rany kula w czoło.

Nie drgnęła ręka stolarza broniącego swego życia.

Widząc padającego, zbrozonego krwią Kuperfarba tłum zalałam się.

Po chwili nikogo nie było. Na ulicy i na podwórzu zawrzało.

Slychać było ryczące wślektością głosy:

— Oko za oko! Ząb za ząb! Krew za krew!

Przybyła policja aresztowała Szelerskiego.

Tlum zaś burzący się za podszepcami jakichś ciemnych indywiduów chciał wyrwać z rąk policji Szelerskiego i dokonać samosądu.

Wzmocnione oddziały policji rozpedziły tłumy i aresztowały jednego z podlegaczy. Jest to Mordka Silberman.

## Z prowincji.

SWIĘCIANY. W dniu 11.X.25 r. w ognisku urzędniczym odbył się zjazd oficerów rez. tat. powiatu. Na zjazd z Wilna przybyli pulk. Popowicz D-ca 1 Dywizji i por. rez. Zemko Jan, delegat okręgowego związku ofic. rez. Na przewodniczącego zjazdu powołano p. Zemko, który w zgajaniu złożył w imieniu okr. zw. ofic. rez. wszystkim obecnym powitanie i wyzecie pomysłnego zorganizowania kola ofic. rez. pow. świąciańskiego charakteryzując cele i zadania tegoż. W imieniu armji czynnej zjazd powitał pulk. Popowicz podkreślając znaczenie kresów dla Rzeczyposp. Pol. oraz konieczność ścisłego ich zespolenia z Macierzą, nawołując jednocześnie wszystkich zbranych ofic. rez. do intensywnej i owocnej pracy społecznej ku podniesieniu pań-

stwości polskiej na kresach, do jaknajszerszego propagowania idei zrzeszenia ofic. rez., do jaknajliczniejszego zapisywania się na członków w powstających kółkach, zachęcając do organizowania edczytów i referatów z dziedziny wiedzy wojskowej, by zapoznać ogół ofic. rez. z nowoczesną sztuką wojenną, obiecując ze swej strony jaknajdalej idące poparcie w imieniu tat. pracy zjazdowi powiat. p. Ozdzyński. Następnie przystąpiono do obrad i wyboru zarządu. Po przeprowadzeniu tajnego głosowania do zarządu nowopowstałego kola zostali wybrani: Przesz Zygmunt Mieszkowski prof. gimnazjum, członkowie kpt. Jaworski, por. Kozakiewicz por. Włoddek kpt. Najdowski, ppor. Janonis i kpt. Szpyrkowicz, w skład komisji rewizyjnej wszli kpt. Anich presses kp. Kessler; por. Stanikiewicz. W toku obrad przybył kierownik starostwa powiatu tutejszego p. Montwill i w gorących słowach powitał zjazd, jednocześnie p. kierownik starostwa zaapelował do zbranych o rozwinięcie jaknajdalej idącej pracy nad przysposobieniem przyszłych obrońców kraju. Ze swej strony p. Montwill przyrzekł wszechstronne poparcie. Po zakończeniu obrad odbyła się wspólna fotografia i koleżeński obiad.

## Życie ekonomiczne.

G I E E D A. WARSZAWA, 18.X. (Pat.) — Holandia 241,80—241,90—240,70, Kopenhaga 146,58—146,89—146,14, Londyn 29,05 1/2 — 29,18 — 28,98, Nowy-York 5,98 — 6,00 — 5,96, Paryż 27,50—27,57—27,48, Szwajcaria 115,78 — 116,02 — 115,44, Sztokholm 161,12—161,52—160,89, Wiedeń 84,60 — 84,81 — 84,39, Włochy 28,87—28,98—28,81, 5% pożyczka krow. 48,50, 8 1/2% 70, kolejowa 85 — 80 — 85, pożyczka dolarowa 68,50—68,75 (w złotych 879,78—881,22 1/2), 4 1/2% lity zastawne słamskie przedwojenne 16,75 — 16,55, 16,70, 5% waraz. przedwoj. 16,15 — 16,05 — 16,10, 4 1/2% przedwoj. 18,35, 6% obligacje m. Warszawy rublowe 8,25.

## Nowy bilon w Sowietach.

Sowiety uchwaliły wybić nowe monety 5, 3, 2 i 1-ko kopiejkowych. Stop, z którego będą one bite składa się z 90 proc. miedzi i 10 proc. aluminium. Kolor bardzo jasny złoto żółty, twardość bardzo znaczna. Rysunek pięciokopiejkowej będzie wyobrażał turkmena jadącego na wielbłądzie, 3 kop. — miesskańca Kaukazu na tle gór, 2 kop. — Ukrainkę ze snopem pszenicy, 1 kop. — iglasty las.

## Napad rabunkowy.

Z Duńkowicz donoszą, iż dn. 11 m.b. o godz. 6-ej nad ranem dwóch nieznajomych ubrojonych w karabiny napadło na dom gajowego Jerzego Kapkina. Między Kapkinem, a bandytami wywiązała się walka.

Bandyci użyli broni i ranili nastowanego w obie ręce. Blizszych szczegółów o napadzie brak, wiadome jednak, że w czasie pościgu zatrzymano podejzanego e udział w napadzie Stanisław Reje. (r.)

## Na pograniczu litewskim.

Według wiadomości otrzymanych z dobrze poinformowanego źródła, władze litewskie wydały cały szereg odezw nawołujących do składania datków n organizacje partyzanckie, mające na celu oswobodzenie Wilna. We wszystkich powiatach i gminach Litwy, założono komitety, zadaniem których jest zbieranie ofiar na rzecz odbudowy państwa litewskiego, a specjalnie na poparcie zbrojnych organizacji partyzanckich. Następnie z poborów urzędników państwowych ścignęto na ten cel jedynotłowy zarobek w miesiącu wrześniu i październiku.

Przed kilku dniami w Szyrwintach odbyło się poświęcenie pomnika na cześć poległych partyzantów w walkach z polakami, — w roku 1922—1923. W poświęceniu wzięło udział około 20 tysięcy litewskich, którzy wygłaszali mowy nawołujące ludność do składania ofiar celem odzyskania Wilna.

**WĘGIEL**  
OPALOWY I KOWALSKI  
z dostawą od 1 topy. 888  
Ceny najniższe.  
**M. DEULL**  
Jagiellońska Nr. 5, m. 6. Telef. 811.

**OZYTAJOIE**  
„Głos Wileński”

## Potrzeba sanacji starostwa Świąciańskiego.

Wkrótce administracja nasza w Wileńszczyźnie obochodzie będzie jedną w swoim rodzaju rzeczywiście nieobadszania stanowiska jednego z najbardziej trudnych i odpowiedzialnych starostw na kresach. Mniej więcej przed rokiem starosta pow. Świąciańskiego p. Zygmunt Zabierowski przenosił się do Warszawy na stanowisko łachowa do spraw kresowych przy p. Thugucie i kierownictwo powierzył bardzo zdolnemu, ale i bardzo młodemu i niedoświadczonemu studentowi U. S. B. referatowi administracyjnemu p. Tadeuszowi Montwillowi. Wkrótce stało się tajemnicą polityczną, że starostwem zarządzającym Delegat Rządu w Wilnie, który podpisywał i wydawał wszel-

kie okólniki i nieoficjalnie rządzący p. Zabierowski z Warszawy. Na bieg życia administracyjnego oddziaływały wciąż te dwa prądy wileński i warszawski, które nie zawsze godziły się z sobą, a często były sprzeczne. Młody kierownik starostwa musiał się lirocy z wskazówkami z Wilna, ale nie mógł zapominać o staroście Zabierowskim, który mógł każdej chwili powrócić do Świąciań i zdobywszy sobie w Warszawie większe wpływy niedogodnego referenta administracyjnego, nie stabilizowanego, zwolnił ze stanowiska art. 116 ust. e służbie państwowej. P. T. Montwill spełniał swoje nad wyraz ciężkie obowiązki sumiennie, ale bez odwagi inicjatywy z ustawicznym oczekiwaniem powrotu na pierwotne stanowisko do kolegów, którzy mogliby mu obrzydzić bardzo prędko powrót do swego go-

**Miejski Kinematograf**  
Kulturalno-Oświatowy  
Sala Miejska (ul. Ostrobramska 5).

Dziś będzie wywistiany film 2 SERJE — 12 AKT. RAZEM  
Kino czynne w Niedziele od godz. 2-jej, w inne dni od godz. 5-jej do 11 wiecz. Cena biletów: Parter 50 gr., Balkon 25 gr.  
ANONS: III, IV, V i VI seria — „TRZEJ MUSZKIETEROWIE”.

**„Trzej Muszkieterowie”**  
ANONS: III, IV, V i VI seria — „TRZEJ MUSZKIETEROWIE”.

**Licytacja.**  
Wileńskie Tow. Handlowo-Zastawowe (Lombard) zawiadamia, że w dniu 3-go i 4-go listopada r. b. o godz. 10-jej rano odbędzie się w lokalu T-wa (zauł. S-o Michalski Nr. 1) licytacja zastawów do Nr. 10750 włącznie, t. j. zastawionych przed 1-ym sierpnia. Zastawy niesprzedane po cenie szacunkowej na tej licytacji, będą wystawione powtórnie w dniu 9-go i 10-go listopada w tym samym lokalu i sprzedane rozpocznie się od sumy należności przypadającej Towarzystwu wraz z procentami i kosztami licytacji 656

**„HELIOS”**  
Premjery 16 tanecerek z „Ziegfeld Follies” słynny Brodway Kabarety! Variete Ameryk. Kaszetrofa kolejowa uroczą krew w żyłach widak z życia Brodwayu w rol. of. arceza Doris Keyton i Josef Sherman. Seansy o 4 1/2, 6, 8 i 10 w.

**„Swiatełka kabaretu”**  
Erotyczny dramat w 7 akt. z życia Brodwayu w rol. of. arceza Doris Keyton i Josef Sherman. Seansy o 4 1/2, 6, 8 i 10 w.

**Wydział Powiatowy Sejmiku Wileńsko-Trockiego w Wilnie ogłasza KONKURS**

**Osoba** inteligentna, na, b. siostra miłosierdzia, poszukująca pracy oraz w krytycznych warunkach materialnych, prosi serdecznie o pomoc. Żąskawe ofiary prosz składać do Adm. „Dz. Wil.” pod „Siostra Miłosierdzia”.

**OBRABIARKI DO DRZEWA**  
WSZELKIEGO RODZAJU  
WŁASNEJ KONSTRUKCJI  
DOSTARCZA  
**HERKULES GNIEZNO**

**Inteligentna** osoba poszukuje posady do samotnej Powiska 21 m. 2 od 3-jej do 5 wiecz. 3749

**Pieniądze** — trzymania niebezpiecznie i se strat. Lokował GOTOWKĘ na procenta najkorzystniejszej na pośrednictwem w domu H.-K. „Zachęta” Portowa 14. tel. 9 05.

**TRAN BERGENSKI SWIEZY**  
T-wo **I. B. SEGALL** Sp. Akc.  
1) ul. Trocka 7, 2) ul. Zamkowa 26, 3) ul. Mickiewicza 5. 389

**Ogłoszenie.**  
Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie Antoni Sitarsz, zamieszkały w Wilnie przy ulicy Sw. Michalskiej Nr. 8, zgodnie z art. 1030 U. P. C. ogłasza, iż w dniu 15 października 1925 roku, o godzinie 10-jej rano, w Wilnie przy ulicy Zawalnej Nr. 19, m. 2 odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej majątku ruchomego Zaimana Koldowskiego, składającego się z umiłowania i towaru biawatnego, oszacowanego na sumę złotych 2 19 na saspokojenie pretensji Samuela Cyrleosa w sumie 443 zł. 70 gr.

**Uwaga!!!**  
**Bezwarunkowo najwygodniej.**  
Nekrologi i wszelkie ogłoszenia do wszystkich pism polskich, żydowskich i rosyjskich, wychodzących w Wilnie i na prowincji umieszczaj za pośrednictwem 657-2

**Ogłoszenie.**  
Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie Antoni Sitarsz, zamieszkały w Wilnie przy ulicy Sw. Michalskiej Nr. 8, zgodnie z art. 1030 U. P. C. ogłasza, iż w dniu 15 października 1925 roku, o godzinie 10-jej rano, w Wilnie przy ulicy Zawalnej Nr. 19, m. 2 odbędzie się sprzedaż z licytacji publicznej majątku ruchomego Zaimana Koldowskiego, składającego się z umiłowania i towaru biawatnego, oszacowanego na sumę złotych 2 19 na saspokojenie pretensji Samuela Cyrleosa w sumie 443 zł. 70 gr.

**Osoba** inteligentna, na, b. siostra miłosierdzia, poszukująca pracy oraz w krytycznych warunkach materialnych, prosi serdecznie o pomoc. Żąskawe ofiary prosz składać do Adm. „Dz. Wil.” pod „Siostra Miłosierdzia”.

**WĘGIEL opałowy**  
do nabycia ul. Zawalna 26 (róg Trockiej). Telefon 796.

**Otrzymano transport kaloszy „PEPEGE”**  
Śniegowce męskie, damskie i dzieciinne. Ceny fabryczne.  
poleca Dom Handlowy **K. Rymkiewicz** Mickiewicza Nr. 9. 655-2